

Sygn. akt IV U 129/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSO Katarzyna Antoniak
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Wąsak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 października 2018r.

w S.

odwołania N. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 21 grudnia 2017r., znak: (...)

w sprawie N. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do renty rodzinnej

oddala odwołanie.

Sygn. akt: IV U 129/18 **UZASADNIENIE**

Decyzją z 21 grudnia 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., działając na podstawie art.67 ust.1, art.68 ust.1 i 69 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odmówił N. K. prawa do renty rodzinnej po babce M. C. zmarłej w dniu 20 listopada 2017r. W uzasadnieniu decyzji, powołując się na w/w przepisy ustawy, organ rentowy wskazał, że wnuki nabywają prawo do renty rodzinnej po dziadkach, jeżeli zostały przyjęte na utrzymanie i wychowanie przed osiągnięciem pełnoletności, przy czym przyjęcie na utrzymanie i wychowanie musi nastąpić przynajmniej na rok przed śmiercią emeryta lub rencisty oraz jeżeli nie mają prawa do renty po zmarłych rodzicach, a gdy rodzice żyją, gdy nie mogą zapewnić im utrzymania albo zmarły emeryt lub rencista był ich opiekunem ustanowionym przez sąd. Organ rentowy wskazał, że w świetle powyższych przepisów N. K. nie spełnia przesłanek nabycia prawa renty rodzinnej po babci M. C., gdyż powyższe uregulowania nie dotyczą wnuków, wobec których nie istniał jakikolwiek obowiązek alimentacyjny.

Odwołanie od w/w decyzji złożyła N. K. wnosząc o jej zmianę i ustalenie jej prawa do renty rodzinnej po babci M. C.. Decyzji organu rentowego zarzuciła naruszenie art.69 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie, że nie została przyjęta na utrzymanie i wychowanie co najmniej na rok przed śmiercią swojej babci oraz że rodzice nie mogli zapewnić jej utrzymania, skutkiem czego doszło do niewłaściwego zastosowania tego przepisu i odmowy przyznania prawa do renty. Nadto zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za

podstawę rozstrzygnięcia polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że jest wnuczką, wobec której istniał obowiązek alimentacyjny. W uzasadnieniu stanowiska ubezpieczona wskazała m.in., że organ rentowy nie zbadał dostatecznie stanu faktycznego sprawy, gdyż nie zauważył, że zmarła M. C. była osobą, która utrzymywała nie tylko ją jako wnuczkę, ale również pomagała finansowo jej rodzicom oraz rodzeństwu. Rodzice ubezpieczonej nie byli bowiem w stanie dostarczyć jej wychowania i utrzymania oraz niezbędnych środków do rozwoju i sami potrzebowali pomocy w utrzymaniu rodziny, w skład której obok ubezpieczonej wchodziła jej siostra i brat. Ojciec ubezpieczonej miał poważne problemy zdrowotne, a w 2002r. zachorował na nowotwór. Sama zaś ubezpieczona w 2003r. będąc na V roku studiów doznała wylewu krwotocznego do mózgu, co uczyniło ją osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym. W tym czasie choroba ojca ubezpieczonej rozwijała się i rodzice ubezpieczonej wyprowadzili się do kupionego przez córkę mieszkania wraz z najmłodszym dzieckiem – bratem ubezpieczonej. Ubezpieczona pozostała zaś w domu i na utrzymaniu swojej babci, gdyż rodzice w dalszym ciągu nie byli w stanie dostarczyć jej środków utrzymania i stan taki istniał aż do śmierci babci M. C. w 2017r. Wprawdzie w 2014r. stan babci ubezpieczonej pogorszył się znacznie i stała się ona osobą leżącą i wymagająca trwałej opieki. Podczas choroby babci ubezpieczona nadal pozostawała na jej utrzymaniu, gdyż renta socjalna, którą otrzymywała nie pozwalała na samodzielne utrzymanie się, tym bardziej że stan zdrowia ubezpieczonej również uległ dalszemu pogorszeniu, gdyż pojawiły się problemy z sercem oraz pogłębiła się astma. Matka ubezpieczonej nie była w stanie jej pomóc, gdyż również jest osobą niepełnosprawną, na jej utrzymaniu pozostaje najmłodszy syn, a ponadto od śmierci ojca ubezpieczonej w 2015r. samodzielnie spłaca kredyt zaciągnięty na zakup mieszkania. Reasumując, ubezpieczona wskazała, że spełnia przesłanki nabycia prawa do renty rodzinnej po babci M. C., gdyż babcia przed osiągnięciem przez nią pełnoletności przyjęła ją na wychowanie i utrzymanie, gdyż rodzice nie byli w stanie jej wychowywać i utrzymać. Dlatego wnosi o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie jej prawa do renty rodzinnej (odwołanie wraz z załącznikami k.1-14 akt sprawy).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie powołując się na argumentację i przepisy prawa przytoczone w zaskarżonej decyzji. Organ rentowy wskazał, że przesłanka przyjęcia na wychowanie oznacza sytuację, w której nie ma rodziców, którzy realizowali by obowiązek wychowania dziecka, bądź też rodzice nie realizują tego obowiązku i wówczas obowiązek wychowania dziecka wraz z obowiązkiem jego utrzymania przejmują dziadkowie. Ponadto przesłanki przyjęcia na utrzymanie nie wyczerpuje sytuacja choćby regularnego, ale okresowego przyczyniania się do utrzymania wnuka. Przyjęcie na utrzymanie to sytuacja systematycznego i permanentnego dostarczania wnukowi środków niezbędnych do zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych (odpowiedź organu rentowego na odwołanie k.16-18 akt sprawy).

Sąd ustalił, co następuje:

M. C. zmarła w dniu (...) w S. w wieku 91 lat. W chwili śmierci była wdową, jej mąż zmarł w 2003r. (odpis skrócony aktu zgonu M. C. k.7 akt o rentę rodzinną). Zmarła zamieszkiwała w S. przy ul. (...). Od 1 września 1990r. M. C. była uprawniona do emerytury (decyzja z 27 lutego 1991r. o przyznaniu emerytury od 1 września 1990r. k.15-17 akt emerytalnych M. C.). Przed ustaleniem prawa do emerytury (od lat 70-tych) M. C. miała zawartą umowę agencyjną z (...)Prasa-K.-Ruch”, w ramach której prowadziła kiosk (...) (pismo z 19 marca 1991r. informujące o rozwiązaniu umowy agencyjnej zawartej między M. C. a (...)Prasa-K. -Ruch” k.19 akt emerytalnych M. C.).

W okresie aktywności zawodowej, jak i po ustaleniu prawa do emerytury M. C. zamieszkiwała wraz z mężem we własnym domu przy ul. (...) w S.. M. C. miała córkę G. I. (1) (matkę ubezpieczonej N. K.) i syna J. C.. J. C. po zawarciu związku małżeńskiego wyprowadził się z domu rodziców, powrócił do niego w 2001r. i zamieszkuje w nim do chwili obecnej. Córnica M. G. I. mieszkała w domu rodziców przy ul. (...) w S. od urodzenia w 1953r. do około 2004r. W dniu 8 maja 1975r. G. I. (1) zawarła związek małżeński z M. I., który zamieszkał wraz z żoną w domu jej rodziców (odpis skrócony aktu małżeństwa G. I. (1) k.8 akt o rentę rodzinną). Razem z rodzicami – G. i M. małż. I. oraz dziadkami (rodzicami G. I. (1)) mieszkały rodzące się kolejno dzieci G. i M. I., tj. ubezpieczona N. K. urodzona w dniu (...) (odpis skrócony aktu urodzenia ubezpieczonej k.6 akt o rentę rodzinną), J. I. – młodsza od ubezpieczonej o 1 rok (urodzona w (...)r.) i syn urodzony w (...)r. Ojciec ubezpieczonej M. I. do 1992r. pracował zawodowo w Zakładzie Karnym w S.. Wykonywał pracę umysłową w bibliotece, a następnie w administracji zakładu karnego. Od 1992r. w związku z nowotworem nerki przebywał na rencie. Matka ubezpieczonej G. I. (1) pracowała zawodowo jedynie przez 5 lat –

pomagając swojej matce M. C. w prowadzeniu kiosku, następnie przebywała na rencie. G. i M. małż. I. zamieszkując w domu rodziców G. I. (1) prowadzili razem z nimi wspólne gospodarstwo domowe (prowadzona była wspólna kuchnia, wspólnie pokrywano opłaty za media). Rodzice – M. C. i jej mąż pomagali córce i zięciowi w opiece nad dziećmi, ponadto kupowali im ubrania, dokładali się finansowo do kosztów związanych z nauką wnuków, partycypowali w kosztach ich wycieczek szkolnych, wypoczynku wakacyjnego. G. I. (1) i jej mąż mieszkali w domu M. C. w S. przy ul. (...) w S. do około 2004r. Wyprowadzili się z niego w związku z nabyciem mieszkania przy ul. (...) w S.. Zdecydowali się na to w związku z pogarszającym się stanem zdrowia M. I.. Na zakup mieszkania zaciągnęli kredyt. W chwili wyprowadzenia się rodziców ubezpieczonej z domu przy ul. (...) ubezpieczona miała około 28 lat, była na ostatnim roku studiów na Akademii (...) w S., na kierunku zarządzanie i marketing. Ubezpieczona i jej o rok młodsza siostra J. I., nie wyprowadziły się razem z rodzicami, pozostały w domu dziadków, przy czym niedługo później siostra ubezpieczonej wyszła za mąż i wyprowadziła się z domu dziadków. Razem z rodzicami ubezpieczonej do mieszkania na ul. (...) w S. przeprowadził się brat ubezpieczonej (zeznania świadków: G. I. (1) k.38-38v akt sprawy, J. I. k.38v-39 akt sprawy, J. C. k.58v-59 akt sprawy, K. C. k.37 akt sprawy, E. C. k.37v akt sprawy, R. A. k.56 akt sprawy, zeznania ubezpieczonej k.35v-36v akt sprawy, dokumentacja medyczna ojca ubezpieczonej M. I. – w kopercie na k.34 akt sprawy).

Ubezpieczona od urodzenia miała problemy ze zdrowiem, urodziła się jako wcześniak, z tętniakiem w głowie (w płacie potylicznym prawym) oraz z wadą serca. Z uwagi na stan zdrowia ubezpieczona chodziła do szkoły podstawowej z o rok młodszą siostrą. Po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczęła naukę w Liceum Ogólnokształcącym w M., około 30 km od S.. Z uwagi na stan zdrowia w okresie nauki w tym liceum ubezpieczona mieszkała w internacie przy szkole. Naukę na poziomie liceum ubezpieczona ukończyła z pewnym opóźnieniem w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych w S. składając w dniu 4 czerwca 1998r., a zatem w wieku niespełna 22 lat, egzamin dojrzałości (świadectwo dojrzałości Liceum Ogólnokształcącego k.6-7 akt o rentę socjalną). Następnie ubezpieczona ukończyła roczne Policealne Studium (...) w W. (zaświadczenie o ukończeniu Studium Policealnego z 3 sierpnia 1999r. k.8 akt o rentę socjalną). W dalszej kolejności, w 1999r. ubezpieczona podjęła studia wyższe na kierunku marketing i zarządzanie, początkowo w Wyższej (...) Szkole (...) z siedzibą w M., a następnie na Akademii (...) w S. (zaświadczenie Akademii (...) w S. z 13 listopada 2003r. k.9 akt o rentę socjalną). W dniu 1 listopada 2003r. będąc na V. roku studiów ubezpieczona doznała krwotoku podpajęczynówkowego z powodu malformacji naczyniowej w płacie potylicznym prawym. W związku z tym schorzeniem ubezpieczona była leczona radioterapią. Leczyła się w S., w W., w G.. Objawami, a zarazem następstwami przebytego krwotoku były bóle głowy oraz padaczka objawowa – wymagające stałej kontroli lekarskiej i leczenia farmakologicznego (akta o rentę socjalną – tom dokumentacji medycznej). W 2016r. rozpoznano u ubezpieczonej drożny otwór owalny w sercu z nieistotnym hemodynamicznie przeciekiem L->P. Nadto ubezpieczona cierpi na nadciśnienie tętnicze i astmę oskrzelową. Pozostaje pod opieką kardiologa i pulmonologa (dokumentacja medyczna ubezpieczonej – w kopercie na k.34 akt sprawy, zeznania ubezpieczonej k.36-36v akt sprawy).

W związku z doznany w 2003r. krwotokiem do mózgu, w dniu 21 stycznia 2004r. ubezpieczona wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z wnioskiem o rentę socjalną. Wobec ustalenia przez lekarza orzecznika ZUS, że ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18. roku życia, decyzją z 10 marca 2004r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do renty socjalnej od 1 stycznia 2004r. do 28 lutego 2005r. (decyzja z 10 marca 2004r. o przyznaniu renty socjalnej k.10 akt o rentę socjalną). Kolejnymi decyzjami organ rentowy przedłużał ubezpieczonej prawo do renty socjalnej na kolejne okresy – po raz ostatni decyzją z 3 września 2008r., na mocy której przyznano ubezpieczonej prawo do renty socjalnej do 31 sierpnia 2023r. (decyzja z 3 września 2018r. o przyznaniu renty socjalnej do 31 sierpnia 2023r. k.138 akt o rentę socjalną).

W okresie studiów, a także później, ubezpieczona podejmowała okresowo pracę na stażach, podjęła również zatrudnienie w charakterze recepcjonistki oraz w zakładzie produkcji chronionej, ale z uwagi na schorzenie pod postacią padaczki, pracodawca nie przedłużył jej umowy. W 2017r. ubezpieczona przez kilka miesięcy pracowała w kiosku u koleżanki. Przez cały czas mieszkała w domu babci M. C. i deklaruje, że mieszkała tam w chwili śmierci babci (w listopadzie 2017r.) i nadal tam mieszka, choć należy odnotować, że w dniu 30 lipca 2015r. ubezpieczona

złożyła do akt o rentę socjalną wniosek o zmianę danych adresowych wskazując jako aktualny adres zamieszkania adres: S. ul. (...), tj. adres zamieszkania swoich rodziców po opuszczeniu domu przy ul. (...) (wniosek o zmianie danych adresowych k.116-117 akt o rentę socjalną). Również w toku niniejszego postępowania ubezpieczona wskazała jako swój adres S. ul. (...) (odwołanie k.1 akt sprawy). We wrześniu 2015r. ubezpieczona zawarła związek małżeński z K. K.. Od chwili ślubu do chwili obecnej małżonkowie nie zamieszkali razem. Obecnie ubezpieczona utrzymuje się z renty socjalnej wynoszącej do wypłaty 878,12 złotych miesięcznie (decyzja z 3 września 2018r. k.138 akt o rentę socjalną). Mąż ubezpieczonej nie przyczynia się do utrzymania ubezpieczonej. W dniu 18 lipca 2005r. zmarł ojciec ubezpieczonej M. I. (odpis skrócony aktu zgonu M. I. (w kopercie na k.34 akt sprawy). Ubezpieczona nie wystąpiła o rentę rodzinną po ojcu. Rentę rodzinną po ojcu ubezpieczonej pobiera matka ubezpieczonej G. I. (1) (zeznania świadków: E. C. k.37v akt sprawy, G. I. (1) k.38-39 akt sprawy oraz zeznania ubezpieczonej k.35v-36v akt sprawy).

Babcia ubezpieczonej ze strony matki – M. C. zmarła w dniu 20 listopada 2017r. w S., po krótkim pobycie w szpitalu w związku z zaostreniem przewlekłej niewydolności serca w przebiegu infekcji dróg oddechowych, miała 91 lat (odpis skrócony aktu zgonu i karta informacyjna leczenia szpitalnego k.8 i 11-14 akt sprawy). Od 2014r. M. C. była osobą leżącą, przeszła udar mózgu, miała problemy ze wzrokiem. Od 12 czerwca 2014r. miała orzeczony znaczny stopień niepełnosprawności na stałe (orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k.7 akt sprawy). W okresie od 2014r. do chwili śmierci M. C. opiekę nad M. C. sprawowała siostra ubezpieczonej J. I. oraz ubezpieczona, o ile pozwalał jej na to stan zdrowia. Trzy razy w tygodniu przychodziła do M. C. pielęgniarka z Ośrodka (...). Koszty utrzymania domu przy ul. (...) w S. były pokrywane z emerytury M. C., wysokość tego świadczenia wynosiła około 2 000 złotych netto miesięcznie. Od chwili pogorszenia stanu zdrowia M. C. w 2014r. jej córka G. I. (2) została upoważniona do dysponowania środkami na rachunku bankowym M. C.. Matka ubezpieczonej pobierała środki z emerytury M. C., które wpływały na ten rachunek i przekazywała je siostrze ubezpieczonej J. I., która opłacała rachunki za media dostarczane do domu przy ul. (...) oraz zakupywała dla M. C. żywność, leki, pampersy (zeznania świadków: G. I. (1) i J. I. k.38-39 akt sprawy oraz zeznania ubezpieczonej k.35v-36 akt sprawy).

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej N. K. podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Zgodnie z art.65 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015r., poz.748 ze zm.) zwanej dalej ustawą emerytalną, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. W myśl art.67 ust.1 pkt 2 ustawy do renty rodzinnej uprawnione są przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka. Zgodnie zaś z art.69 ustawy emerytalnej przyjęte na utrzymanie i wychowanie wnuki mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli spełniają warunki określone w art.68 (w przypadku wnuków powyżej 25. roku życia jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie nauki w szkole – do osiągnięcia 25. roku życia), a ponadto:

1. zostały przyjęte na wychowanie i utrzymanie co najmniej na rok przed śmiercią emeryta lub rencisty, chyba że śmierć była następstwem wypadku, oraz
2. nie mają prawa do renty po zmarłych rodzicach, a gdy rodzice żyją, jeżeli:
 - a) nie mogą zapewnić im utrzymania albo
 - b) emeryt lub rencista lub jego małżonek był ich opiekunem ustanowionym przez sąd.

Analizując okoliczności sprawy w świetle powyższych uregulowań ustawy Sąd doszedł do przekonania, że ubezpieczona N. K. nie spełnia ustawowych przesłanek nabycia prawa do renty rodzinnej po babci M. C.. W sprawie niesporne jest, że w chwili śmierci M. C. była uprawniona do emerytury. Poza sporem jest również to, że ubezpieczona

N. K. jest wnuczką M. C. ,tj. córką G. I. (1) – córki M. C. (vide: ustalenia faktyczne). Sporne między stronami było natomiast to, czy ubezpieczona jako wnuczka M. C. została przez nią przyjęta na utrzymanie i wychowanie przed osiągnięciem przez ubezpieczoną pełnoletności ,tj. przed 27 lipca 1994r. (data ukończenia przez ubezpieczoną 18. roku życia). W celu ustalenia tej okoliczności Sąd przeprowadził dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego oraz z dokumentów przedstawionych w toku sprawy przez ubezpieczoną oraz przede wszystkim dowody z zeznań świadków w osobach bliskich członków rodziny ubezpieczonej – jej matki, siostry i wuja, a także znajomych – kolegów ubezpieczonej z okresu jej nauki w szkole średniej i na studiach. Analizując powyższe dowody z zeznań świadków Sąd uznał je za spójne i logiczne i przez to wiarygodne. Przesłuchane osoby są jak wskazano wyżej członkami rodziny ubezpieczonej oraz jej znajomymi - przez co (w szczególności członkowie rodziny) posiadały bezpośrednią wiedzę na temat relacji rodzinnych ubezpieczonej w okresie jej dzieciństwa i lat młodzieńczych. Ubezpieczona powołała dowód z zeznań swoich bliskich dla wykazania, że M. C. przyjęła ją na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem przez nią pełnoletności, jednakże analiza złożonych zeznań nie pozwala na ustalenie, aby babcia ubezpieczonej M. C. rzeczywiście przyjęła ubezpieczoną na wychowanie i utrzymanie przed ukończeniem przez nią 18. roku życia. Obraz wyłaniający się z zeznań świadków, w szczególności G. I. (1), J. I., J. C. oraz z zeznań samej ubezpieczonej pozwala na ustalenie, że M. C. pomagała swojej córce G. I. (1) i zięciowi M. I. w wychowaniu i utrzymaniu ich dzieci a swoich wnuków. Jak wynika z ustaleń Sądu matka ubezpieczonej G. I. (1) po założeniu rodziny (zamążpójściu) nadal mieszkała z mężem w domu swoich rodziców. Obie rodziny – rodzice G. I. (1) i G. I. (1) z mężem mieszkając w jednym domu prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. W domu dziadków – M. C. i jej męża mieszkali również rodzice się z upływem czasu dzieci G. I. (1), czyli ubezpieczona, jej siostra J. brat. W takim stanie faktycznym M. C. i jej mąż pomagali córce i jej mężowi w opiece nad ich dziećmi oraz pomagali im finansowo w utrzymaniu rodziny. Okoliczność ta nie daje jednak podstaw do przyjęcia, że M. C. przyjęła ubezpieczoną na wychowanie i utrzymanie. Fakt pomocy rodzicom, którzy są obecni w życiu dziecka ,tj. mieszkają z dzieckiem i sprawują nad nim pieczę oraz fakt świadczenia pomocy finansowej rodzicom przez dziadków dziecka nie wypełnia przesłanki przyjęcia wnuków na wychowanie i utrzymanie. Organ rentowy trafnie wskazał, że przyjęcie na wychowanie oznacza sytuację, w której nie ma rodziców, którzy realizowali by obowiązek wychowania dziecka, bądź też rodzice nie realizują tego obowiązku i wówczas obowiązek wychowania dziecka wraz z obowiązkiem jego utrzymania przejmują dziadkowie. W przypadku ubezpieczonej sytuacja taka nie miała miejsca. Rodzice ubezpieczonej przez cały okres jej dzieciństwa oraz dzieciństwa jej rodzeństwa wychowywali swoje dzieci korzystając z pomocy rodziców matki ubezpieczonej. Była to pomoc zarówno w opiece na dzieci, jak i w ich utrzymaniu. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia, że rodzice ubezpieczonej nie wykonywali swoich obowiązków albo źle wykonywali swoje obowiązki z zakresu wychowania i utrzymania dzieci. Nigdy nie mieli zawieszanej ani ograniczonej władzy rodzicielskiej nad dziećmi, nigdy nie byli pozbawieni władzy rodzicielskiej i nie zachodziły okoliczności uzasadniające stosowanie takich środków. Jak wynika z ustaleń Sądu sytuacja finansowa rodziców ubezpieczonej, szczególnie gdy ojciec ubezpieczonej w 1992r. zachorował i przeszedł na rentę, nie była zadowalająca, stąd też zachodziła potrzeba pomocy ze strony M. C. i jej męża, szczególnie w kontekście tego, że również ubezpieczona od urodzenia miała kłopoty ze zdrowiem, co rodziło dodatkowe wydatki. Jednakże przez cały okres rodzice ubezpieczonej sprawowali nad nią pieczę, wychowywali ją i dbali o jej potrzeby oraz stan zdrowia. Korzystanie w tym zakresie z pomocy dziadków zamieszkujących w tym samym domu nie stanowiło zaś o tym, że dziadkowie, w tym M. C., przyjęli ubezpieczoną na wychowanie i utrzymanie przed ukończeniem przez nią pełnoletności. Sama ubezpieczona w toku zeznań nie wskazywała na to, że rodzice nie byli w stanie jej wychować i opiekować się nią, podnosiła natomiast, że rodzice nie posiadali wystarczających środków na zapewnienie rodzinie środków utrzymania, stąd czyli to z pomocą babci oraz że babcia pokrywała istniejące niedobory finansowe (zeznanie ubezpieczonej k.35v i k.36v akt sprawy). Dodać w tym miejscu należy, że rodzice ubezpieczonej opuścili dom przy ul. (...) w S. i przeprowadzili się do nowo zakupionego mieszkania w 2004r., kiedy ubezpieczona był już pełnoletnia - miała 28 lat.

Niezależnie od powyższego, nawet przy przyjęciu założenia (do czego, jak wykazano wyżej nie ma podstaw), że M. C. przyjęła ubezpieczoną na wychowanie i utrzymanie przed ukończeniem przez nią pełnoletności, w okolicznościach sprawy niewykazana została przesłanka, o której mowa w zacytowanym wyżej art.69 pkt 2 ustawy emerytalnej ,tj. aby ubezpieczona nie miała prawa (przy przyjęciu spełnienia przesłanki dotyczącej powstania i istnienia u ubezpieczonej

całkowitej niezdolności do pracy, o której mowa w art.68 ust.1 pkt 3 ustawy emerytalnej) do renty rodzinnej po rodzicach, a dokładnie po zmarłym w 2015r. ojcu ubezpieczonej M. I.. Wprawdzie ubezpieczona nie ma ustalonego prawa do renty rodzinnej po ojcu, ale jak wskazała nie występowała z wnioskiem o ustalenie takiego prawa (zeznania ubezpieczonej k.35v akt sprawy). Tymczasem jak wynika z przepisów ustawy, prawo do renty rodzinnej po rodzicach „wyprzedza” prawo do renty rodzinnej po dziadkach.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd na podstawie art.477.14§1 kpc oddalił odwołanie N. K. jako bezzasadne.